Nr 28

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Piątek dnia 29 Stycznia 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790.

Mianowani przez Kommissyą Rządową Sprawiedliwości: Betléj Józef, zostający w Sądzie Policyi Poprawczéj Obwodu Warszawskiego wydziału Igo, w stopniu Podpisarza Sądu Pokoju, Zastępcą Inkwirenta Sądu Policyi Poprawczéj wydziału Zamojskiego; Tafiłowski Hipolit Maryan, Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym Iéj instancyi Gubernii Mazowieckiéj, Zastępcą Podpisarza Sądu Policyi Poprawczéj wydziału Pułtuskiego; Pepłowski Eleutor, Kancellista Sądu Policyi Poprawczéj wydziału Radomskiego, Zastępcą Podpisarza Sądu Policyi Poprawczéj wydziału Kalwaryjskiego; Boguski Jan, Aplikant Kancellaryi Trybunału Cywilnego Iéj instancyi Gubernii Augustowskiéj wydziału Igo, Zastępcą Podpisarza Sądu Policyi Poprawczéj wydziału Łomżyńskiego; Piekarski Leopold, Aplikant Kancellaryi Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym Iéj instancyi Gubernii Mazowieckiéj, Komornikiem przy tymże Trybunale.

Petersburg, 3 (15) *stycznia*. Celem upowszechnienia praktyczno-pożytecznych wiadomości w gospodarstwie wiejskiém, oraz wzniecenia spółubiegania się w rozwijaniu środków, przez które rolnictwo nasze wznieść się może i czynić postępy, Uczony Komitet Ministerstwa dóbr rządowych, podaje do rozwiązania następujące zagadnienia: 1) »Napisać rozprawę o sposobie udoskonalenia zagospodarowania łąk w Rossyi, tak przez ulepszenie naturalnych sianożęci, wylewami zwilżanych, błotnych, leśnych, stepowych i t. d. jakoteż przez zaprowadzenie sztucznego zasiewania takowych, z wymienieniem sposobów postępowania, najstosowniejszych w téj lub owej strefie Państwa, oraz wskazaniem środków, jakie mogą być przedsięwzięte, celem upowszechnienia téj ważnéj dla gospodarstwa krajowego czynności między włościanami. 2) Wskazać najprostszy, niewiele kosztów wymagający i łatwo wykonać się mogący sposób dobywania wody w stepach południowéj i południowo-wschodniéj części Rossyi europejskiéj. 3) Wynaleźć najlepszy i najtańszy środek do uprawy pod rolę słoniawych gruntów, w które obfitują południowe gubernie Rossyi. Termin do nadesłania odpowiedzi na powyższe żądania, oznacza się najdaléj do 1 Lutego 1842 roku. Za rozwiązanie któregokolwiek z tych trzech pytań, w sposób odpowiadający wszystkim warunkom niniejszego programatu, przeznaczają się w nagrodę wielkie medale złote, wartości po 150 czerwonych złotych każdy. Rozprawy, najbliżéj odpowiadające tymże warunkom, wynagrodzone zostaną mniejszemi medalami złotemi, wartości 50 czerwonych złotych każdy. Za rozprawy, które nie zaspakajając wszystkich warunków programatu, będą wszelako uznane za godne uwagi, przeznaczają się w nagrodę medale srebrne. Odpowiedzi na żądania mogą być pisane w języku Rossyjskim, Francuzkim lub Niemieckim. Bliższych szczegółów, których to obchodzi, mogą dowiedzieć się z Gaz. Rządowéj Nr. 20.

Londyn 16 *stycznia.* Dziś po południu odbędzie się rada gabinetowa, na któréj znajdować się mają wszyscy ministrowie, w celu naradzenia się nad mową od tronu.

Na wielkie zgromadzenie reformistów, dziś w Dublinie odbywające się, takie mnóstwo podpisów zebrano, jak dotąd jeszcze w Irlandyi nie było zdarzenia. W niektórych dziennikach dublińskich sześć szpalt zapełniono tego rodzaju podpisami. Znajdują się między nimi nazwiska 34 parów, jeden anglikański Arcy-Biskup, 13 parowskich synów, 1 Arcy-Biskup katolicki, 9 katolickich biskupów, 40 członków parlamentu i kilka tysięcy dziedziców irlandzkich.

Lord Brabanzon, członek ze strony hrabstwa Dublin, przedstawi w izbie niższéj adress do odpowiedzi na mowę tronową.

W Bristol 11 b. m. zgromadziło się około 700 chartystów, w obec których Henryk Hurt Frost, syn deputowanego Johna Frost, okazał list jego do swéj małżonki z portu *Arthor* w kraju *Van Diemens* d. 1 lipca r. z. pisany. Frost w czasie podróży był zdrów zupełnie, wyraża on ukontentowanie swoje z powodu dobrego przyjęcia, którego od miejscowych urzędników doznał. Jak wiadomo, dzienniki ministeryalne wiodą spór z torysowskiémi względem przyjęcia tego.

19 b. m., na zgromadzeniu dyrektorów dróg żelaznych w Birminghamie, naradzano się nad ustanowieniem systematu znaków, od nieszczęśliwych wypadków ostrzegających, które na każdéj drodze żelaznéj użyte być mają.

W Cyty znowu odkryto wielką bandę oszustów, która rozpuszczeniem fałszywych weksli, na 20,000 blisko funtów szterl. ukrzywdziła publiczność. Winowajcy ci byli handlarzami win. Przywódca ich uciekł na ląd stały, aby uniknąć surowości praw.

Odebrano tu list z zatoki Marmarizza, który donosi, że przybycie Kommodora Napiér flotta z wielką obchodziła radością, którą szeroko i rozlegle wszystkie powtórzyły wzgórza.

Sir Collni Campbell, nowo mianowany gubernator wyspy Ceylan, wkrótce odpłynie do miejsca swojego przeznaczenia.

Korporacya miasta Limerick udzieliła obywatelstwo Księciu Rowigo, jako zięciowi pułkownika Stamer.

Wczoraj pogoda była zmienna, lecz mróz nieco zwolniał. Drogo na ulicach stolicy i jéj przedmieść tak dla pieszych jako i jadących, była niedogodną i niebezpieczną dla wielkiéj ilości na wpółzmarzłego śniegu.

Przedwczoraj poseł pruski pan Bülow, miał w izbie handlowéj naradę z panem Labouchere.

Wiadomość o zawarciu pokoju między Francyą a Buenos Ayres, przyjęto tu z wielką radością, ponieważ przez to wielką przeszkodę handlową usunięto.

Paryż 18 *stycznia.* — Dzisiejsze i wczorajsze dzienniki są jeszcze głównie kwestyą obwarowania zajęte. Dziennik Sporów w onegdajszym Nrze zbijał zarzuty dzienników strony lewéj, jakoby raport pana Thiers zimno miał przyjąć i chował tajemne życzenie względem odrzucenia projektu obwarowania. Między innemi dziennik ten tak się wyraża: »Chcemy obwarowania Paryża, lecz nie chcemy, aby obwarowanie to służyło za pozór zdobycia całego świata, lub téż zazdrość i nienawiść innych narodów dla Francyi ściągać miało. Chcemy obwarowania Paryża, nie żądając bynajmniéj aby on miał być cytadelią rewolucyjnych band, któreby z tego po całéj Europie rozchodząc się ogniska, sprowadziły uzbrojenie się przeciw nam tych, na których przyjaźń prawém naszém postępowaniem zasłużyliśmy. Żądamy uzbrojenia Paryża, lecz nie życzymy sobie wcale, aby przytém zaprzestał być stolicą ucywilizowanego świata, punktém zjednoczenia się wszelkiego rodzaju umysłów, nauk i obyczajów; nie chcemy wcale, aby obwarowanie Paryża niby murem chińskim nas od innych oddzielało narodów. Bo i na cóż przydadzą się niesłychane wydatki, gdyby Paryż miał zaprzestać być stolicą Francyi? Dziwi to, mówi daléj tenże dziennik, żeśmy się nie sprzeciwili projektowi, na którym nieprzyjaciele pokoju i porządku nadzieje swoje pokładali; na to odpowiadamy, że Pan Thiers zbyt zręcznie wywinął się z strategicznego

pytania. Chcecie wiedzieć jaki wpływ obwarowanie Paryża na przyszłość jego wywrze? czyli na przypadek wojny, z obawy oblężenia, nie opuści go znaczna część mieszkańców? czyli rząd zamknie się z nami woblęzonym Paryżu? Czy Król, ministrowie, izby i inne władze rządowe w takim razie pozostaną wnim, lub zdadzą go na łaskę kommendanta? i my równie ważne pytania zadać moglibyśmy, a jednak Pan Thiers o żadnym z nich nie wspomniał. Mimo to atoli przyjmujemy go w nadziei, że obwarowanie Paryża nie przyczynę wojny, lecz raczéj rękojmią utrzymania pokoju stanowić będzie. Przymujemy go tak, jak się przyjmuje wszelkie projekta, które nie zwykły działać na fantazyą. Spokojność i rozum, nie zaś uniesienie i radość u nas mają miejsce:«

Izba deputowanych do przyszłego czwartku odroczyła narady swoje nad projektem do prawa o obwarowaniu. Pan Labarit już zapowiedział poprawkę.

Messager głosi, iż twierdzenie *gazety francuzkiéj*, jakoby rząd francuzki zmuszał wychodźców hiszpańskich powracać do swéj ojczyzny, gdzie nie mają żadnéj rękojmi bezpieczeństwa, jest zupełnie fałszywe. Żadnego hiszpańskiego wychodza niezmuszono opuścić Francyę i udać się do Hiszpanii; rząd francuzki jedynie podług praw w specyalnych ustawach zawartych poprzestał na tém, że tym wychodźcom hiszpańskim, którzy z amnestyi korzystać mogą, nie udziela więcéj wsparcia, lecz jednak zostawia im zupełną wolność pozostania we Francyi. Nadto minister spraw zagranicznych, Pan Guizot, poczynił kroki u rządu Królowéj Izabelli II. w celu powiększenia bezpieczeństwa tych Hiszpanów, którzyby chcieli użytkować z amnestyi i powrócić do swójéj ojczyzny. Wychodźcy, do których amnestya nie rozciąga się, pobiérać będą dotychczasowe wsparcie.

Kuryer francuzki znowu, trzymając się swojéj oppozycyjnéj taktyki, gani ministrów za zawarcie pokoju z rządem w Buenos Ayres. Messager tak na to odpowiada: »Dziennik *Courrier français* zapomina, że traktat, który z resztą wszystkim, w ultimatum Francyi wskazanym warunkom, czyni zadosyć, zawarty został między Kontr admirałem Mackau i Ministrem spraw zagranicznych gubernatorą Rozas w d. 31 października, a więc we dwa dni po sformowaniu się teraźniejszego ministeryum. Zapomina może także, iż Kontr-Admirał Mackau we wszystkich punktach zastosował się do odebranéj od gabinetu z d. 1. marca instrukcyi.«

Rząd ogłosił następującą depeszę telegraficzną. *Tulon* 15 *stycznia. Prefekt morski do Ministra wojny.* »W ostatnich dniach grud. Jenerał Guingret przedsięwziął wyprawę w kraj pokoleń Beni-Sala-Haan; mordercy kapitana Saget zostali pobici lub rozproszeni. Arabowie stracili 60 ludzi, 800 wołów, 1200 wielbłądów i mnóstwo zboża, które się w ręce nasze dostało. Wyprawa w piérwszych dniach stycznia bez wielkiéj straty do obozu powróciła.

Pan Thiers obiadował w piątek u Króla.

Rzym 9 *stycznia.* Od tygodnia już taka tu panuje niepogoda, jakiéj pamięć ludzka zasięgnąć nie może. Wiatry, burze i t. p. bezprzestannie z rzęsistym deszczem się przemieniają. Tyber z powodu deszczów wystąpił ze swojego wysokiego łożyska i zalał wszystkie nizkie miejsca.

Buenos-Ayres 10 *listopada.* Od 8 dni zawarł francuzki Admirał traktat pokoju z rządem naszym i zdjął blokadę. Traktat ten pomyślniejszym jest dla Buenos Ayres, niż się tego spodziewano, co jest powodem wielkiéj radości mieszkańców. Skoro w Montevideo o nim się dowiedziano, zaraz przybyło do La Plata mnóstwo okrętów angielskich, wnadziei znalezienia wielkiego pokupu swoje towary.

Madryt *d.* 10 *stycz. Eco del Comercio* zawiéra długi artykuł w przedmiocie żeglugi na Duero, w którym broni rządu przeciw zarzutom oppozycyi i w końcu dodaje: »Niebyło-

by winą rządu hiszpańskiego, gdyby kwestyi téj nie można było inaczéj załatwić, jak orężem, albo gdyby stała się powodem przykrych z innym rządem poróżnień, z rządem którego przyjaźń była i jest nam zawsze bardzo pożyteczną. Sprawa ta, tak daleko już jest posunięta, iż niemożemy cofać się z honorem.

Rejencya używa wszelkich środków przeszkodzenia tworzeniu się towarzystw rękodzielniczych, które zjawiły się naprzód w Katalonii, a teraz zdają się w innych prowincyach powstawać. W wielu miastach Hiszpanii ostatnimi czasy nadzwyczaj wzrosło upodobanie w przedstawieniach scenicznych, balach, maskaradach. W drobnych nawet miasteczkach, przy najmniejszéj sposobności mają miejsce tego rodzaju zabawy, przyczém spokojność rzadko bardzo zakłóconą bywa, jakkolwiek zdania polityczne wszędzie jeszcze są mocno wzburzone.

Aleksandrya 26 *grud.* Przybył tu na wojennym angielskim parostatku *Hydra*, udający się do Anglii dla słabości zdrowia, jenerał Smith, a z nim przyszła wiadomość, że d. 7 grudnia jeszcze z resztkami wojska stał Ibrahim w Damaszku. Według listów tamtejszego konsula do pana Cochelet, wojsko jego ma się składać z 30 000 regularnych i tyluż nieregularnych żołnierzy;—lecz to podanie musi być nieco przesadzone. Piszą nam z Bejrutu, że Ibrahim Basza znajduje się niedaleko tego miasta; stoczył on szczęśliwą walkę z góralami, którym 100 ludzi trupem położył i dwie wsie spalił, lecz mu także zbiedz miało 3000 żołnierza; przed dwoma tygodniami ściągnął z Damaszku kilka milionów piastrów kontrybucyi i mnóstwo dobytku zabrał, oszczędzając go od rabunku, każdy mniema, że przedsięwziął odwrót przez pustynie. Konsul francuzki zawiadamia, że Ibrahim spotkał 3000 Turków, i na głowę ich poraził. Na uwagę, którą konsul angielski uczynił Vice Królowi, utrzymując, że dalszy pobyt Ibrahima w Syryi może zakłócić spokojność krajową, i wywołać nowe zamieszki, Mehmed-Ali okazał się gotów, o ile jest w jego mocy, temu zaradzić zapobiegając, aby późniéj żadnéj na niego nie włożono odpowiedzialności; kazał więc ministrowi swemu, Boghosowi Bej, natychmiast pisać do Admirała Stopford, prosząc go o radę i sposób zawiadomienia Ibrahima Baszę o nowo zawartych układach. Oczekują tu z niecierpliwością odpowiedzi wielkiego Wezyra na list Mehmeda-Alego. Czyli dziedzictwo Egiptu pozostanie przy nim? o tém wiele listów z Konstantynopolu powątpiewa. Vice-Król, jakkolwiek w skarbie jego niema wielkiego zbytku, posyła Szeryfowi Mekki 500,000 talarów, dla zaspokojenia wojsk strzegących miast świętych, aby pielgrzymi nienaruszeni i spokojni mogli do nich podróże swoje odbywać; gdyż skoroby Vice-Król wojska swoje ztamtąd ściągnął, spodziewać się należy, iż Wehabici kusiliby się o zdobycie miast świętych. Czyż to przedsięwzięcie Mehmeda-Alego nie powinno także na niejakie zasługiwać względy? Handel, w nadziei rychłego pokoju, zaczął się z większém zaufaniem i życiem odbywać, ale obawa nowych zawikłań uczyniła każdego ostrożnym i niedowierzającym; interesa cierpią mocno na niepewności dalszéj kolei politycznéj.

Teatr nowy rozmaitości.— Dziś dziesiąty raz komedya w 1 akcie: *Zbyt Szczęśliwa*; piąty raz komedya we dwóch aktach: *Krewni.*